

Piotr Bartosiewicz

Położenie i rola Polski w europejskiej przestrzeni geopolitycznej po 1989 roku

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 10, 25-39

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIOTR BARTOSIEWICZ

*Położenie i rola Polski w europejskiej przestrzeni geopolitycznej
po 1989 roku*

The situation and role of Poland in the European geopolitical space after 1989

Analizowanie stosunków międzynarodowych przez pryzmat geopolityki jest zjawiskiem w nauce raczej rzadkim (żeby nie powiedzieć marginalnym). Wynika to po części z faktu, że geopolityka przez wiele lat pozostawała na marginesie nauki, jako zdyskredytowana doktryna faszystowska, kojarzona przy tym bardziej z determinizmem geograficznym niż z geografją polityczną.¹ Poza tym przez długie lata jej negatywne konotacje uzasadniano także „burżuazyjnym” rodowodem tego aspektu badań w nauce o stosunkach międzynarodowych. Tymczasem spojrzenie na wzajemne relacje państw, nie tylko pod kątem geografii, ale także pod kątem struktury politycznej środowiska międzynarodowego, może okazać się wielce pożyteczne. Błędem byłoby nieuwzględnianie czynnika geopolitycznego w ocenie działań państw i ich wzajemnych relacji. Państwa są bowiem bytami przestrzennymi, a więc tworcami terytorialno-politycznymi, działającymi w środowisku międzynarodowym, a nie w próżni. Dlatego też ich działalność była, jest i będzie warunkowana przez takie czynniki, jak: położenie, ukształtowanie terytorium, charakter granic, wielkość państwa, liczba sąsiadów, udział w organizacjach międzynarodowych, potencjał ekonomiczny i demograficzny, czy wreszcie charakter stosunków między państwami.

Kolejna sprawa to analiza polityki zagranicznej państwa przez pryzmat teorii ról międzynarodowych. Z metodologicznego punktu widzenia takie podejście do tematu wydaje się dziś potrzebne i uzasadnione. Dzięki kategorii *rola między-*

¹ Zob. R. Kuźniar, *Nowa geopolityka, czyli powrót Frankensteina*, „Tygodnik Powszechny” 1999, nr 49, s. 5.

narodowa można połączyć badania nad polityką zagraniczną państwa z badaniami nad systemami międzynarodowymi, ponieważ rola międzynarodowa może być rozpatrywana równocześnie jako wyjście systemu państwowego oraz wejście do systemu międzynarodowego. Zastosowanie teorii ról międzynarodowych ma również walory deskryptywne, polegające przede wszystkim na tworzeniu słownika obrazów ról międzynarodowych. Dzięki temu wzrasta możliwość trafnego i zwięzłego opisu polityki zagranicznej państwa poprzez wykorzystanie nazw pełnionych przez nie ról międzynarodowych.²

W sumie więc przestrzenny punkt widzenia w nauce o stosunkach międzynarodowych i budowa zależności typu „przestrzeń – człowiek – rola” może stanowić podejście o dużej mocy wyjaśniającej politykę zagraniczną państw i przewidywanie obszarów konfliktów międzynarodowych.

Autor podejmuje więc próbę ukazania Polski jako jednego z elementów europejskiej przestrzeni geopolitycznej, a także określenia jej rzeczywistej roli na kontynencie, poprzez analizę polityki zagranicznej państwa w ostatnich kilkunastu latach.

POŁOŻENIE POLSKI W EUROPEJSKIEJ PRZESTRZENI GEOPOLITYCZNEJ PO 1989 R.

POŁOŻENIE PAŃSTWA W EUROPEJSKIEJ PRZESTRZENI GEOPOLITYCZNEJ

Rozważając zagadnienia związane z położeniem naszego kraju we współczesnej Europie, poświęcić należy na wstępie kilka słów zagadnieniom teoretycznym. Analizując państwo pod kątem jego politycznego usytuowania w środowisku międzynarodowym, można mówić (zależnie od dziedziny zainteresowań i zakresu badanych zjawisk) o położeniu geograficznym i geopolitycznym. Położenie geograficzne to usytuowanie dowolnego obiektu geograficznego, określone współrzędnymi geograficznymi, wysokością n.p.m. i lokalizacją na tle jednostek fizyczno-geograficznych.³ Przy analizie polityki zagranicznej państwa i stosunków międzynarodowych ważniejsze jest jednak położenie geopolityczne. Gdyby autor miał pokusić się o jego definicję, to powiedziałby, że położenie geopolityczne jest to usytuowanie obiektu lub organizacji terytorialnej (a więc państwa), określonego pewnymi granicami, na tle przestrzeni charakteryzującej się szczegółową strukturą wewnętrzną (polityczną, militarną, ekonomiczną, czy też ideologiczną). Spoglądamy więc na państwo nie tylko pod kątem fizyczno-geograficznym, ale pod kątem o wiele szerszym – badamy bowiem kraj pod względem politycznym, strategicznym, ekonomicznym czy aksjologicznym (rozważając przy tym powiązania w tych dziedzinach w skali międzynarodowej). Trzeba również zaznaczyć, że o ile położenie geograficzne jest względnie stałe, to położenie geopolityczne jest zmienne, stale ewoluujące i przekształcające się.

² Z. J. Pietraś, *Pojęcie i klasyfikacja ról międzynarodowych*, Lublin 1989, s. 7.

³ *Encyklopedia PWN*, Warszawa 1999, t. I, s. 79.

Wpływ na ewolucję położenia geopolitycznego państwa ma oczywiście szereg czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Generalnie jednak główną rolę odgrywa otoczenie, a więc przestrzeń geopolityczna – w naszym wypadku europejska. Czym jest europejska przestrzeń geopolityczna? Zdefiniowanie tej kategorii pojęciowej ma dla tej pracy ważne znaczenie.

Przestrzeń jako problem w refleksji nad stosunkami między państwami pojawiła się w istocie w końcu XIX wieku i wiąże się z postępowaniem właściwym podejściu geopolitycznemu. Abstrahując w tym momencie od historycznego kontekstu dyscypliny, termin *geopolityka* można zdefiniować jako badanie stosunków międzynarodowych z przestrzennego lub inaczej geocentrycznego punktu widzenia.⁴ Ciekawą definicję zaproponował też L. Moczulski, zdaniem którego „geopolityka zajmuje się badaniem przestrzennej struktury politycznej na tle fizycznej struktury geograficznej”.⁵

Interesująca nas przestrzeń geopolityczna to tylko koncept metodologiczny, niewyczerpujący oczywiście pojmowania wszelkich układów przestrzennych. Poza bowiem naszym badaniem pozostawać będzie np. przestrzeń społeczna czy przestrzeń kulturowa, które nie są przedmiotem naszego zainteresowania. Trzeba przy tym zauważyć, że pojęcie przestrzeni w nauce o stosunkach międzynarodowych bywa zastępowane niekiedy określeniami otoczenie lub środowisko.

Przestrzeń geopolityczna wyznaczana jest, zdaniem autora, przez następujące elementy:

- a) państwa – jako jednostki terytorialne (przestrzenne);
- b) organizacje międzynarodowe o charakterze politycznym, militarnym i ekonomicznym;
- c) narody – jako główne elementy konstytuujące współczesne państwa;
- d) wielkie grupy społeczne i polityczne (np. partie polityczne) – wywierające swój wpływ na politykę państw oraz wszelkie stosunki między tymi wielkimi podmiotami.

Przestrzeń geopolityczna jest więc to według mnie rodzaj przestrzeni fizycznej, która wyznacza sfery wartości, działań i relacji między jednostkami geopolitycznymi.

Skupmy się teraz na pojęciu europejskiej przestrzeni geopolitycznej. Wpierw zdefiniować musimy pojęcie samej Europy, co z punktu widzenia geografii politycznej nie jest wcale proste.

Jest Europa oczywiście częścią świata tradycyjnie uważaną za kontynent, którym nie jest. Jest to terytorium o powierzchni 10 mln km² rozciągające się z północy na południe na dystansie 5000 km i 4000 km ze wschodu na zachód. Tak określić można nasz kontynent z punktu widzenia geografii. Ale patrzenie

⁴ A. Gałaganek, *Przestrzeń i konflikty międzynarodowe: obszary napięć w stosunkach międzynarodowych*, praca w ramach CPBP, maszynopis.

⁵ L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 1999, s. 5.

dziś na Europę z punktu widzenia kartografii byłoby błędem. Dziś politolog, a tym bardziej polityk, musi patrzeć na stary kontynent przez pryzmat geopolityki. Jak więc pod tym kątem określilibyśmy Europę?

Można powiedzieć, że Europa to nie tylko kontynent rozciągający się z punktu A do punktu B. Europa to przede wszystkim pole polityki międzynarodowej, na którym rozgrywa się „wielka gra” między 44 państwami kontynentu (i nie tylko) o interesy narodowe. Europa to także wspólnota tradycji, kultury, nauki i pewnych naczelnych wartości o charakterze uniwersalnym (takich jak: demokracja, prawa człowieka, idee wolności, humanizmu). Trzeba przy tym wyraźnie powiedzieć, że Europa geograficzna nie pokrywa się z Europą geopolityczną. Stosunki międzynarodowe między państwami europejskimi, czy też oddziaływanie organizacji europejskich, wyraźnie wykracza poza Ural, czy poza wschodnie wybrzeże Atlantyku. Oto bowiem mamy do czynienia na przykład z wielką Europą OBWE, a więc od Atlantyku po kres Azji. Poza tym w sprawy europejskie od wielu dziesięcioleci wprężone są Stany Zjednoczone, jako supermocarstwo i stabilizator ładu europejskiego. Znaczącą rolę odgrywa również Rosja (w rzeczywistości państwo leżące głównie w Azji), jako znaczący czynnik stabilizujący sytuację w państwach postradzieckich (szczególnie na terenie Kaukazu). Wreszcie same powiązania i interesy państw *stricto* europejskich wykraczają daleko poza granice geograficznej Europy (np. Francji).

Gdybym po tych uwagach miał teraz zdefiniować europejską przestrzeń geopolityczną, to powiedziałbym, że jest to rodzaj przestrzeni fizycznej wewnątrz i wokół Europy, która jest polem polityki międzynarodowej, wyznaczającym wartości działań i relacji między jednostkami geopolitycznymi (państwami, organizacjami międzynarodowymi itd.).

EWOLUCJA EUROPEJSKIEJ PRZESTRZENI GEOPOLITYCZNEJ PO 1989 ROKU

Za Raymondem Aronem można potraktować naszą europejską przestrzeń geopolityczną jako środowisko, teatr i stawkę polityki zagranicznej.⁶ Teatrem jest miejsce działania aktorów polityki międzynarodowej; środowiskiem zaś naturalny fragment ziemi, na którym żyją narody; stawką natomiast jest każdy fragment przestrzeni użyteczny dla gracza z punktu widzenia polityki, ekonomii czy strategii.

Ewolucja naszego europejskiego „teatru polityki” rozpoczęła się wraz z procesem KBWE i podpisaniem Aktu Końcowego w Helsinkach (1975). Proces ten stał się niekwestionowaną szansą dla zwiększenia pozycji krajów Europy Środkowo-Wschodniej (w tym także Polski) w kształtowaniu nowych stosunków na kontynencie. KBWE obejmując bowiem praktycznie wszystkie dziedziny życia międzynarodowego, wykorzystywała do realizacji celów mechanizmy wzajemności i współzależności państw europejskich. W ten sposób tworzyła nową wartość stosunków i współpracy w Europie.

⁶ R. Aron, *Paix et guerre entre les nations*, Calmann-Lévy, Paris 1962, s. 188.

Kolejnym i ważniejszym jednak elementem determinującym zmiany europejskiej przestrzeni geopolitycznej były przemiany w ZSRR w latach 1985–1991. Sformułowany przez Michaiła Gorbaczowa program reform supermocarstwa, polegający na modernizacji systemu gospodarczego oraz zreformowaniu partyjnych i państwowych struktur w kraju, pozwolił na dokonanie zasadniczego zwrotu w polityce Związku Radzieckiego. *Pieriestrojka* (która w rzeczywistości osłabiła ZSRR) doprowadziła do liberalizacji życia politycznego w całym bloku socjalistycznym. Trzeba pamiętać, że Gorbaczow nie zareagował na „jesień narodów”, a w 1990 roku wyraził zgodę na zjednoczenie Niemiec.

Zmiany w ZSRR pociągnęły za sobą wiele przemian niepodległościowych w krajach bloku socjalistycznego. Zmiany te – trzeba wyraźnie powiedzieć – zostały zapoczątkowane w Polsce. W przeciągu kilku lat mapa polityczna Europy zmieniła się w znacznym stopniu. W 1989 roku dokonały się znaczące przemiany w Polsce, na Węgrzech, w Rumunii i Czechosłowacji. W 1990 roku niepodległość ogłosiły Litwa, Łotwa i Estonia. Również w tym roku dokonało się zjednoczenie Niemiec i powstało nowe państwo rosyjskie. W rok później swą niepodległość ogłosiła Ukraina, a w 1992 roku uczyniła to Słowacja, rozpoczynając rozmowy z Czechami o rozwiązaniu federacji (1993).

Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że przemiany w Europie miały charakter integralny: obejmowały sferę stosunków wewnętrznych państw, stosunków dwustronnych oraz blokowych. O ile jednak procesy zachodzące w Europie Zachodniej zmierzały efektywnie do coraz większej integracji ekonomicznej i politycznej państw (Jednolity Akt Europejski, Traktat z Maastricht), o tyle procesy dezintegracyjne w Europie Wschodniej zatomiasty całkowicie dotychczasowy blok państw socjalistycznych.

Demokratyczne przemiany i rozpad systemu niesły jednak ze sobą pewne zagrożenia. Oto bowiem wielka część Europy stawała się z wolna swoistą „próżnią bezpieczeństwa”, obszarem niestabilnym, niepoddanym żadnej międzynarodowej czy mocarstwowej kontroli. Zwiększyła się jednocześnie liczba graczy na europejskiej scenie politycznej. Dotąd bowiem państwa bloku socjalistycznego podporządkowane były, w mniejszym lub większym stopniu, dyrektywom płynącym z Moskwy i przez to posiadały ograniczoną możliwość wyboru swej polityki zagranicznej. Zapoczątkowane przemiany sprawiły, że każde z państw rozpoczęło poszukiwanie własnych wizji polityki i własnego miejsca w zmieniającym się systemie. Również Polska znalazła się po 1989 roku w tym niestabilnym środowisku międzynarodowym.

EWOLUCJA POŁOŻENIA GEOPOLITYCZNEGO POLSKI

Rok 1989 był wielkim przełomem w powojennej historii państw Europy Środkowej. „Jesień narodów” stała się początkiem demokratycznych przemian krajów regionu oraz początkiem końca radzieckiej hegemonii w tej części

Europy. Państwa dotąd socjalistyczne rozpoczęły swą drogę ku wolności i pełnej suwerenności. Istniejący do tej pory system bipolarny, na którego końcach stały dwie światowe potęgi – USA i ZSRR – zaczął się rozpadać. ZSRR tracił powoli kontrolę nad podległym sobie obszarem państw satelickich.

Rok 1989 był wielkim przełomem również w historii Polski. W ciągu zaledwie czterech lat zmieniło się diametralnie położenie geopolityczne naszego kraju. Wpływ na to miały zarówno czynniki zewnętrzne, jaki i wewnętrzne. Do pierwszych zaliczyć należy przede wszystkim:

- a) rozpad układu dwubiegunowego, spowodowany zmianami politycznymi w ZSRR i postępującą degradacją pozycji dawnego mocarstwa;
- b) rozpad systemu państw socjalistycznych, wywołany osłabieniem roli ZSRR i dążeniem krajów Europy Środkowo-Wschodniej do pełnej suwerenności;
- c) powstanie niezależnych państw w regionie i zmiana kursu ich polityki zagranicznej;
- d) zjednoczenie państw niemieckich.

Ale zmiana naszego położenia geopolitycznego była również warunkowana czynnikami wewnętrznymi. Do głównych zaliczyć możemy:

- a) przemiany systemowe zapoczątkowane w kraju obradami Okrągłego Stołu i wpływ tych przemian na kraje bloku socjalistycznego;
- b) powstanie pierwszego niekomunistycznego rządu Tadeusza Mazowieckiego i możliwość kreowania niezależnej polityki zagranicznej;
- c) czteroletnia działalność w randze ministra spraw zagranicznych prof. Krzysztofa Skubiszewskiego, autora euroatlantyckiej koncepcji geopolitycznej;
- d) oczekiwania społeczne związane ze transformacją ustrojową i wiarą w zmianę kursu polskiej polityki na prozachodnią.

Droga do stworzenia nowego jakościowo środowiska w Europie Środkowo-Wschodniej nie była jednak prosta. Przeprowadzone 4 czerwca 1989 roku wolne wybory do parlamentu, stały się dla Polski szansą na zmianę kursu polityki zagranicznej. Utworzony 24 czerwca rząd Tadeusza Mazowieckiego uzyskał po raz pierwszy w powojennej historii naszego kraju możliwość realizacji polskiej racji stanu. Na czele MSZ stanął wtedy specjalista prawa międzynarodowego prof. Krzysztof Skubiszewski, który w swoim *expose* tak mówił o sytuacji kraju: „Stoimy dziś w obliczu wielkich szans dla Polski. Pojawia się zwłaszcza możliwość, aby nasze położenie geostrategiczne, jakże trudne, uczynić źródłem siły i korzyści, a nie zależności i zastoju. Jednocześnie natura przemian jest taka, że niosą one ze sobą wiele nowych wyzwań i niepewności, a nawet zagrożeń”.⁷

⁷ *Sejmowe expose ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego*, T. Łoś-Nowak, *Współczesne stosunki międzynarodowe – wybór tekstów źródłowych z komentarzem*, Wrocław 1994, s. 167.

Istotnie, położenie Polski, dotąd będące przyczyną jej klęsk, stawało się teraz dogodne dla utrzymywania bliskich kontaktów z krajami Europy Zachodniej, z którymi Polska od wieków była przecież związana. Rozpad bloku socjalistycznego i stopniowa degradacja siły ZSRR, stwarzały przy tym wielką okazję wyjścia z systemu zależności i stworzenia państwa, które kierować się będzie własną racją stanu. Z drugiej jednak strony, odrzucenie przez polski rząd radzieckich gwarancji (wypływających z funkcjonowania Układu Warszawskiego) i rozpoczęcie wiosną 1990 roku rozmów na temat wycofania wojsk radzieckich z Polski, stwarzało sytuację, w której nasz kraj dobrowolnie stawał się częścią „szarej strefy bezpieczeństwa”. Tymczasem wobec groźby hipotetycznego wzrostu tendencji imperialistycznych i hegemonistycznych w ZSRR, konieczne stawało się jak najszybsze „przeniesienie” Polski do takiego systemu, który zapewniłby Polsce bezpieczeństwo i stabilność.

Celem polskiej polityki zagranicznej po 1989 roku była rozbudowa powiązań z organizacjami europejskimi, szczególnie zaś ze Wspólnotami Europejskimi i Radą Europy, a także tworzenie nowej tożsamości Europy Środkowej. Po ostatecznym rozwiązaniu Układu Warszawskiego w 1991 roku, dalekosiężnym celem Polski było też członkostwo w NATO.

Dziś, z perspektywy kilkunastu lat można powiedzieć z całą pewnością, że kierownicy polskiej polityki zagranicznej starali się aktywnie kształtować środowisko geopolityczne wokół naszego kraju. Od początku polskie MSZ prowadziło przy tym politykę dwutorowości. Z jednej strony działano na rzecz integracji Rzeczypospolitej ze strukturami zachodnioeuropejskimi, z drugiej zaś pracowano na rzecz ułożenia przyjaznych stosunków z krajami regionu i organizacji struktur regionalnych. Celem nie było jednak tylko włączenie Polski do struktur Wspólnoty Europejskiej, Paktu Północnoatlantyckiego, Unii Zachodnioeuropejskiej, czy choćby Rady Europy, ale przede wszystkim przesunięcie strefy bezpieczeństwa i stabilności o około 700 km na wschód od granicy z Niemcami. Polska chciała wykorzystać swą szansę i trwale związać się z Zachodem, dokonując tym samym wyboru między integrującą się Europą Zachodnią, a dezintegrującą i niestabilną Europą Wschodnią.

Stanowisko Polski w sprawie nawiązania współpracy regionalnej zostało wyrażone ujęte w wystąpieniu sejmowym ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego. Przedstawiając koncepcję polityki zagranicznej Polski w 1990 roku, wśród jej priorytetów minister wskazał na potrzebę integracji czesko-słowacko-polsko-węgierskiej. „Ze swej strony – powiedział – jesteśmy otwarci na różne związki. Tym bardziej, że nasze położenie geopolityczne jest samo w sobie zaprzeczeniem izolacji”.⁸

Na skutki polskiej polityki i zmian w Europie nie trzeba było długo czekać. Już w kilka dni po utworzeniu rządu T. Mazowieckiego podpisano 19 września

⁸ „Rzeczpospolita” z dnia 28–29 stycznia 1990, nr 24.

1989 roku umowę w sprawie handlu i współpracy gospodarczej z EWG. Dwa lata później – 16 grudnia 1991 roku podpisała Polska układ o stowarzyszeniu ze Wspólnotami Europejskimi.⁹ W tym samym 1991 roku Polska stała się członkiem Rady Europy. Dla Polaków były to wydarzenia ważne, bo świadczyły o zmianie kierunku polityki zagranicznej i rozpoczęciu procesu integracji z Zachodem. Proces ten został jednak zahamowany, gdyż państwa Europy Zachodniej i USA nie były przygotowane do przyjęcia w swe szeregi nowych członków czy udzielenia gwarancji bezpieczeństwa państwom naszego regionu. Trzeba przypomnieć, że do 1 lipca 1991 roku funkcjonował (przynajmniej formalnie) Układ Warszawski, a Rosja sprzeciwiała się jakimkolwiek próbom zawładnięcia przestrzenią w Europie Środkowo-Wschodniej.

Wynikiem osłabionego procesu integracji z Zachodem było powstanie Grupy Wyszehradzkiej (15 lutego 1991 r.) i Środkoeuropejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu, zwanego w skrócie CEFTA (21 grudnia 1993 r.). Powstanie obu struktur zostało przy tym niejako wymuszone przez państwa Wspólnot i Sojuszu Północnoatlantyckiego. Chodziło bowiem o zwiększenie współpracy i integracji w naszym regionie Europy Środkowej, co miało później dobrze służyć procesowi jednoczenia ze strukturami euroatlantyckimi.

Dopiero 20 grudnia 1991 roku, aby nie zniechęcać państw postkomunistycznych do kontaktów ze strukturami zachodnioeuropejskimi, powołano Północnoatlantycką Radę Współpracy (NACC), która miała być instytucjonalną płaszczyzną współpracy państw postkomunistycznych z Sojuszem.

Proces rozszerzenia Paktu został dopiero faktycznie zapoczątkowany decyzją szczytu brukselskiego w grudniu 1994 roku. W deklaracji z Brukseli szefowie państw NATO potwierdzili, iż Sojusz zgodnie z postanowieniami art. 10 Traktatu Waszyngtońskiego pozostaje otwarty na członkostwo innych państw europejskich. Przez cały jednak czas na stanowisku NATO wyraźnym piętnem odciskało się stanowisko Rosji, która stale sprzeciwiała się poszerzeniu Sojuszu o kraje Europy Środkowej, widząc w tym zagrożenie dla swej strefy wpływów i dla własnego bezpieczeństwa. Pod wpływem tego stanowiska Sojusz zaproponował państwom naszego regionu rozwiązanie pośrednie – projekt Partnerstwo dla Pokoju (styczeń 1994 r.). Stał się on swoistym kompromisem między oczekiwaniami krajów Europy Środkowo-Wschodniej a aktualnymi możliwościami Sojuszu.

Wreszcie w 1997 r. stało się jasne, że Polska może szybciej znaleźć się w Sojuszu Północnoatlantyckim niż w Unii Europejskiej. Goszczący w lipcu 1997r. w Polsce prezydent Stanów Zjednoczonych Bill Clinton zaprosił nasz kraj do członkostwa w Sojuszu. Dnia 26 lutego 1999 r. prezydent Aleksander Kwaśniewski ratyfikował swoim podpisem Traktat Waszyngtoński, będący

⁹ Choć trzeba przyznać, że wszedł on w życie dopiero 1 lutego 1994 roku, co związane było z przedłużającą się procedurą ratyfikacyjną w krajach EWG i reformami wewnętrznymi w tej organizacji (Maastricht).

podstawą prawną NATO. 12 marca Polska (a wraz z nią Czechy i Węgry) stała się członkiem Paktu Północnoatlantyckiego, zmieniając w sposób zasadniczy swe geopolityczne położenie.

Skutkiem wyżej wymienionych wydarzeń było ukształtowanie się wokół Polski nowego środowiska geopolitycznego. Do 1989 roku nasz kraj sąsiedował jedynie z trzema państwami: z ZSRR na wschodzie, z Czechosłowacją na południu i NRD na zachodzie. Po kilku latach Polska miała już siedmiu sąsiadów: zjednoczone Niemcy, Czechy, niepodległą Słowację, suwerenną Ukrainę, również niepodległą Białoruś i Litwę oraz nową Rosję. Nasz kraj jest więc obecnie chyba jedynym państwem w Europie, który ma dziś zupełnie innych sąsiadów niż miał w 1989 roku.

Gdybyśmy więc chcieli określić obecne położenie geopolityczne naszego kraju, to trzeba by powiedzieć, że Polska jest położona w centralnej części Europy (rozumianej geograficznie) pomiędzy państwami Wspólnoty Niepodległych Państw we wschodniej części Europy, a państwami Unii Europejskiej w zachodniej części kontynentu. Sąsiaduje z siedmioma państwami (a więc na wschodzie z Rosją, Litwą, Białorusią i Ukrainą, na południu z Czechami i Słowacją, a na zachodzie z Niemcami), ściśle z nimi współpracując w międzynarodowych organizacjach o charakterze regionalnym i globalnym.

Można również określić przynależność polityczno-militarną i ekonomiczną (a może także ideologiczną) naszego kraju. Jest więc Polska obecnie członkiem Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego (NATO), stanowiąc „kraj frontowy” Sojuszu. Należy do Organizacji Narodów Zjednoczonych, Rady Europy, Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, a także regionalnej organizacji gospodarczej CEFTA i innych formalnych i nieformalnych organizacji i porozumień regionalnych: Rady Państw Morza Bałtyckiego, Grupy Wyszehradzkiej i Trójkąta Weimarskiego. Aspiruje przy tym do członkostwa w Unii Europejskiej.

Mówiąc o położeniu geopolitycznym Polski, można również powiedzieć, że kraj jest dziś położony między integrującą się Europą Zachodnią a dezintegrującą (po 1990 roku) Europą Wschodnią; między państwami o wysoko rozwiniętej gospodarce rynkowej na Zachodzie, a państwami przeżywającymi nadal poważne kryzysy ekonomiczne na Wschodzie; wreszcie między rozwiniętymi demokracjami Zachodu, a państwami o silnej władzy centralnej (prezydenckiej) (prócz Litwy) na Wschodzie. Stanowi przy tym Polska „kraj zwornik” – jak określił to Zbigniew Brzeziński – gdyż jest naturalnym połączeniem (czy też „pomostem”) między Europą Zachodnią a Wschodnią, aspirując przy tym do odegrania roli państwa pierwszoplanowego w regionie.

ROLA MIĘDZYNARODOWA POLSKI PO 1989 ROKU

ROLA MIĘDZYNARODOWA

W zależności od położenia geograficznego państwa znajduje się ono w określonym zmiennym środowisku geopolitycznym. Stąd też konieczny jest wybór określonej przez państwo strategii postępowania w tym środowisku, a więc sformułowania swej racji stanu, określenia kierunków swej polityki zagranicznej i sprecyzowania roli, jaką państwo chce odgrywać w środowisku międzynarodowym.

Zagadnienie roli międzynarodowej państwa należy traktować jako konkretyzację znacznie szerszego problemu roli społecznej. Takie podejście wynika z faktu, że stosunki międzynarodowe są jedną z dziedzin stosunków społecznych. Pojęcie roli międzynarodowej jest więc zbudowane w oparciu o teorię ról społecznych. W naszym wypadku konieczne jest przetransponowanie pojęcia roli społecznej na pojęcie roli międzynarodowej. Możemy przyjąć, że rola międzynarodowa to spójny system wybranych przez państwo działań w stosunkach zewnętrznych.¹⁰ Tak rozumiana rola jest funkcją:

- a) wyznaczników polityki państwa;
- b) systemów międzynarodowych, z którymi dane państwo utrzymuje stosunki międzynarodowe;
- c) a także funkcją koncepcji jego roli, czyli sposobu konkretyzowania ideologii państwa.

W europejskiej przestrzeni geopolitycznej traktowanej jako środowisko, teatr i stawka polityki zagranicznej, Polska po 1989 roku nie potrafiła znaleźć się od razu. Nie potrafiła zdefiniować i określić swej roli międzynarodowej. Nie było to bowiem czynnością łatwą dla polskiego ośrodka decyzyjnego. Środowisko międzynarodowe w Europie Środkowo-Wschodniej było niestabilne i niezagospodarowane. Teatr działań państw przedstawiał sztukę, w której nie było głównego aktora (ZSRR), a pozostali aktorzy nie posiadali określonych i precyzyjnych ról. Zdefiniowana była jedynie stawka polityki zagranicznej – była nią suwerenność, ale także bezpieczeństwo, rozwój demokracji i reformy społeczno-ekonomiczne w całym regionie.

Wchodząca dopiero na drogę transformacji ustrojowo-społecznej Polska, musiała poświęcić kilka lat, zanim jej pozycja w Europie została dobrze określona i rozpoznana przez otoczenie międzynarodowe.

Dla potrzeb niniejszego opracowania podzieliłem role międzynarodowe na: narzucone, wybierane, deklarowane i rzeczywiste. Przy analizie ról międzynarodowych Polski starałem się jednak określić przede wszystkim role rzeczywiste, jakie pełni nasz kraj w środowisku międzynarodowym.

¹⁰ Z. J. Pietraś, *op. cit.*, s. 18.

ROLA POLSKI W LATACH 1989–1999

W latach 1989–1999 (czyli od momentu kształtowania własnej i niezależnej polityki zagranicznej do czasu przystąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego) Polska pełniła w Europie kilka przejrzystych i dających się wyraźnie określić ról międzynarodowych.

Już od pierwszych dni niepodległości starano się, by Polska odgrywała rolę przyjaznego kraju otwartego na świat. Była to jedna z pierwszych deklarowanych ról Polski w nowej Europie, a zarazem rola rzeczywista. Trzecia Rzeczpospolita jako jeden z pierwszych krajów postsocjalistycznych uregulowała stosunki ze swoimi sąsiadami, podpisując szereg umów dwustronnych o przyjaźni i dobrym sąsiedztwie, szczególnie z Niemcami i Rosją.¹¹ Celem wyboru takiej roli, było stworzenie w środowisku międzynarodowym pozytywnego obrazu Polski jako kraju stabilnego, liberalnego i wiarygodnego, o ugruntowanych i przyjaznych stosunkach z państwami regionu, w celu wywarcia dobrego wrażenia na państwach NATO i EWG, co wiązało się z naszymi staraniami o członkostwo w tych organizacjach. Drugorzędnym celem było też stworzenie pozytywnego klimatu dla przyciągnięcia inwestycji zagranicznych niezbędnych w procesie transformacji polskiej gospodarki. Trzeba przyznać, że rolę tę Polska odgrywała i nadal odgrywa bardzo dobrze. Wyrazem tego była redukcja polskiego zadłużenia zagranicznego w Klubie Paryskim i Klubie Londyńskim w 1994 roku oraz przyjęcie naszego kraju do Światowej Organizacji Handlu (WTO) w 1995 roku i do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) w 1996 roku.

Równolegle kierownicy polskiej polityki zagranicznej starali się, aby nasz kraj odgrywał w Europie rolę państwa o wyraźnym nastawieniu prozachodnim. Była to rola deklarowana, ale i rzeczywista. Już bowiem minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski, w swoim sejmowym exposé z 1989 roku wyraźnie określił okcydentalny kierunek polskiej polityki zagranicznej mówiąc, że „Będziemy rozbudowywać nasze powiązania z organizacjami i ugrupowaniami europejskimi, zwłaszcza ze Wspólnotami Europejskimi i Radą Europy”.¹² Od pierwszych więc lat niepodległości starano się ugruntować obraz Polski jako państwa od wieków związanego z Zachodem Europy. Stąd nie tylko starania o przyjęcie do EWG i NATO, ale także nawiązanie ścisłej współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego oraz wstąpienie do Rady Europy w 1991 roku.

Przede wszystkim pełniła jednak Polska rolę lidera w przemianach społeczno-ekonomicznych wśród państw byłego bloku socjalistycznego. Była to rola

¹¹ W 1990 z RFN o potwierdzeniu istniejącej granicy, następnie zaś w 1991 ze zjednoczonymi Niemcami traktat o dobrym sąsiedztwie; w 1992 z Rosją traktat o przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy oraz umowę o zasadach wycofania wojsk rosyjskich z Polski; w 1991 z Białorusią deklarację o dobrym sąsiedztwie i w 1994 z Litwą traktat o dobrym sąsiedztwie.

¹² Cyt. za: T. Łoś-Nowak, *op. cit.*, s. 167.

rzeczywista, gdyż Polska faktycznie w początku lat 90. przewodziła w procesie transformacji społecznej, gospodarczej i ustrojowej. Reorientacja polityki ekonomicznej, wprowadzenie gospodarki rynkowej, przemiany ustrojowe, demokratyzacja i liberalizacja życia w Polsce to sukcesy pierwszych lat pełnej suwerenności, które były stawiane innym państwom regionu za wzór. Polski ośrodek decyzyjny potrafił przy tym stosunkowo szybko określić generalny kurs polityki zagranicznej kraju – kurs prozachodni.

Po kilku latach nasz kraj utracił jednak w regionie rolę państwa przodującego w przemianach na rzecz Czech, potem zaś Węgier, które dziś obok Estonii, są na pierwszym miejscu w marszu do Unii Europejskiej i mają największe sukcesy w reformach społeczno-ekonomicznych.

Odgrywała również po 1989 roku Polska rolę uczestnika podsystemu regionalnego. Była to rola wybrana przez Polskę i pewnym stopniu narzucona przez państwa zachodnie, które nie były jeszcze przygotowane na poszerzenie NATO czy UE. W wyniku osłabionego procesu integracyjnego powstała z inicjatywy państw Europy Środkowo-Wschodniej (ale także USA, Francji i Wielkiej Brytanii) Grupa Wyszehradzka (1991), a także Środkowoeuropejskie Porozumienie o Wolnym Handlu CEFTA (1993). Polska odgrywała w tych organizacjach od samego początku rolę znaczącą, żeby nie powiedzieć wiodącą. Współpracowała również aktywnie w ramach Inicjatywy Środkowoeuropejskiej (1992) i Trójkąta Weimarskiego, choć obie struktury stanowiły raczej forum dyskusyjne. Niemniej jednak polskie starania o zbliżenie do Europy Zachodniej zostały zauważone i w 1991 roku nasz kraj stał się pełnoprawnym członkiem Rady Europy.

Znaczącym dla Polski krokiem (w ramach pełnienia roli uczestnika podsystemu regionalnego) było przystąpienie naszego kraju – wraz z innymi państwami Europy Środkowo-Wschodniej – do utworzonej w 1991 roku Północnoatlantycznej Rady Współpracy (NACC), później zaś w 1994 roku do programu Partnerstwo dla Pokoju (PFP).

Deklarowała Polska po 1989 roku również rolę państwa-pomostu między Zachodem Europy a Rosją. Skutki jednak tego nie były owocne, gdyż nowa Rosja nie potrzebowała w kontaktach z Zachodem ani pomostu, ani tym bardziej tłumacza czy pośrednika. Polska, wychodząca dopiero co na arenę międzynarodową jako kraj w pełni suwerenny, a na dodatek niedawny „wasal” ZSRR, nie mogła nawet pretendować na początku lat 90. do takiej roli. Tym bardziej, że niektóre koła w Polsce starały się wręcz demonizować rolę Rosji jako państwa nieobliczalnego. Była to więc wyraźnie rola deklarowana i nierzeczywista.

ROLA POLSKI PO 1999 ROKU

Wraz z przystąpieniem Polski do struktur NATO liczba pełnionych przez Polskę ról międzynarodowych wzrosła. Obecna Polska jako członek Sojuszu Północnoatlantycznego odgrywa rolę stabilizatora systemu regionalnego. Polska

chce być i jest postrzegana w regionie jako wiarygodny członek Paktu, którego głos może liczyć się w Sojuszu. Trzeba tu jednak wyraźnie zaznaczyć, że nasz kraj od 1999 roku działał w NATO na zasadzie kredytu. Operacja w Kosowie pomogła nam spłacić ten kredyt, gdyż Polska była jedynym krajem z trzech nowo przyjętych członków, który najmniej się wahał przy poparciu akcji Sojuszu. Zyskaliśmy wówczas zaufanie polityczne Paktu. Nie należy się więc dziwić, że obecnie państwa nadbałtyckie, Słowacja, Słowenia, Bułgaria czy wreszcie Rumunia zabiegają o nasze poparcie.

Nadal pełni też Polska rolę ważnego uczestnika podsystemu regionalnego, czy nawet koordynatora współpracy regionalnej, choć trzeba przyznać, że kooperacja w ramach CEFTA wyraźnie osłabła, a Grupa Wyszehradzka przeżywa poważny kryzys (związany z konfliktem – luty 2002 – między Węgrami a Czechami i Słowacją o tzw. traktaty Benea). Współpraca państw regionu osłabła również ze względu na fakt, że państwa skupiły teraz swą główną uwagę na procesie integracji z UE i negocjacjach przedakcesyjnych.

Kolejna rola Polski wpływa z konieczności tworzenia z Europy jednolitej strefy bezpieczeństwa. Polska chce dziś odgrywać i odgrywa rolę promotora Litwy, Łotwy, Estonii w ich staraniach o członkostwo w NATO. Już na szczycie prezydenckim w Wilnie 22 marca 2002 roku prezydent Kwaśniewski powiedział, że „Polska jako członek NATO zdecydowanie popiera rozszerzenie Sojuszu na Wschód”. Dodał, że „decyzja o tym miałaby wymiar historyczny, bowiem ostatecznie zamknęłaby te podziały, które wynikły z II wojny światowej”.¹³

Podobnie rzecz się ma do Słowacji, Słowenii i Rumunii, które to kraje wraz z państwami bałtyckimi tworzą tzw. Grupę Wileńską, a więc strukturę grupującą państwa starające się o jak najszybsze przyjęcie do NATO. Na spotkaniu prezydentów tej Grupy w Bukareszcie 25 marca 2002 roku polski prezydent zapowiedział, że Polska będzie popierać starania państw nadbałtyckich i Rumunii dotyczące szybkiego przyjęcia do NATO. Trzeba przy tym wykorzystać osłabienie Rosji, która ciągle nie potrafi sobie poradzić z dziedzictwem imperium i poszerzyć strefę bezpieczeństwa NATO.

Dziś próbuje Polska odgrywać również rolę mediatora w konfliktach międzynarodowych. Oto bowiem w kwietniu 2002 roku premier Leszek Miller zaproponował stolicę naszego kraju jako miejsce rozmów pokojowych między stronami konfliktu na Bliskim Wschodzie. Perspektywa zorganizowania rozmów pokojowych w Warszawie została poprzedzona zorganizowaniem przez Polskę konferencji „Dialog między cywilizacjami”. Podobną rolę próbuje odgrywać Polska w stosunku do Ukrainy, gdzie od wielu miesięcy toczy się spór między opozycją a prezydentem Leonidem Kuczmą.

Nie bez powodu starają się polskie władze odegrać rolę mediatora. Ma już dziś bowiem Polska swój znaczący wkład w utrzymanie pokoju na terenach

¹³ Cyt. za PAP z dnia 22.03. 2002 r.

objętych do niedawna działaniami wojennymi (Syria, Kosowo, Afganistan). Po tragedii z 11 września 2001 roku aktywnie współdziała z naszymi sojusznikami z NATO w walce z terroryzmem. Trzeba też zauważyć, że udział w operacjach pokojowych ONZ (typu *peace keeping*), czy też w akcjach wojskowych w ramach NATO sprawia, że Polska pełni ważną rolę w utrzymaniu pokoju w regionach konfliktowych.

Mówiąc o NATO i Stanach Zjednoczonych trzeba powiedzieć, że Polska pełni w stosunku do Paktu, jak i w stosunku do USA rolę wiernego sojusznika. Dała Rzeczpospolita temu wyraz, popierając w 1999 roku operację NATO w Jugosławii, potem wysyłając swe wojska w rejon konfliktu, w roku 2001 stając bez wahań po stronie Stanów Zjednoczonych i wysyłając w roku 2002 wojska do Afganistanu, a ostatnio (wrzesień 2002) popierając też interwencję USA w Iraku. Pełniąc taką rolę, Polska staje się wiarygodnym sojusznikiem i wzmacnia swą pozycję w Sojuszu (co może przynieść pożytek na przykład podczas dyskusji nad koniecznością przyjęcia państw nadbałtyckich czy Ukrainy do NATO).

Próbuje również odgrywać Polska obecnie rolę pomostu między Zachodem a Rosją. Ale jest to bardziej rola deklarowana niż rzeczywista. Przez ostatnie kilka lat nasz kraj miał raczej chłodne stosunki z dawnym supermocarstwem (wystarczy przypomnieć choćby tzw. incydent poznański w lutym 2000 roku i związane z nim wyraźne pogorszenie relacji polsko-rosyjskich). Zdaje się więc, że Rosja nie widzi w Polsce pośrednika między nią a Zachodem. Nie potrzebuje również Polski jako ewentualnego „tłumacza” stosunków rosyjskich. Moskwa doskonale porozumiewa się z Zachodem i USA ponad Polską.

Kończąc powyższe rozważania o współczesnych rolach międzynarodowych Polski, trzeba zauważyć, że obecnie nasz kraj ogranicza się głównie do starań o przyjęcie nas do UE. Tymczasem Polska musi stać się istotnym czynnikiem aktywnej polityki regionalnej. Rola Polski może być tu znacząca. Kryzys bałkański dobrze ilustruje, że współpraca w regionie jest bardzo ważna i konieczna. Przyjazne i partnerskie stosunki między Polską a jej sąsiadami nie wystarczą. Wzajemną współpracę trzeba intensyfikować i rozwijać. Im więcej powiązań między państwami (politycznych, gospodarczych czy kulturalnych) tym mniejsze prawdopodobieństwo konfliktu. W przyszłości rola Polski w tworzeniu regionalnej struktury współpracy musi więc wzrosnąć, szczególnie w odniesieniu do Białorusi i Ukrainy.

SUMMARY

At the close of the nineteen-eighties the bipolar system of security in Europe began to collapse. The European geopolitical space, previously stable, started to transform rapidly. Central and East European countries, including Poland, gained an opportunity to pursue their own independent foreign policy, thus starting the process of searching for their own way of development.

The present study shows Poland as one of the elements of European geopolitical space. It shows the change in Poland's geopolitical situation, the process of actively developing the international environment around the country (inter alia by creating new regional organizations), Poland's road to the EuroAtlantic structures, and finally a number of international roles that Poland started to play after 1989. From the standpoint of geopolitics, the paper presents the evolution of the country's situation and role in 1989–1999 (when Poland functioned in the 'grey zone' of security) and after 1999 when it became a NATO member.

The study also defines basic concepts such as: situation, role, Europe, geopolitical space, which serve to precisely analyze the phenomena in question.